

NOWE PJN-Y NA GRANICACH

Nawet do 13 nowych przewoźnych jednostek nadzoru może do końca roku wzmocnić park maszynowy należący do polskiej Straży Granicznej. Pojazdy tego typu mają ułatwić kontrolę wschodnich granic Polski, stanowiących jednocześnie granice zewnętrzne UE.

Straż Graniczna planuje kolejne zakupy przewoźnych jednostek nadzoru, czyli popularnych PJN-ów. Służą one do doraźnego, skrytego nadzoru trudno dostępnych odcinków granic państwa. Ich zakup wpisuje się w działania podejmowane na rzecz nadzoru zewnętrznych granic UE, które leżą zarówno w interesie polskiego bezpieczeństwa, jak i wynikają ze współpracy z partnerami zagranicznymi.

W ramach zamówienia podstawowego planowane jest nabycie 10 specjalistycznych pojazdów, ale samo zamówienie może wzrosnąć o kolejne 3 sztuki, oczywiście w przypadku skorzystania z zapisanego w przetargu prawa opcji. Beneficjentami mają być funkcjonariusze Straży Granicznej z Nadbużańskiego Oddziału SG w Chełmie oraz Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG w Kętrzynie.

Czytaj też: [Jednośladem na granicę. SG dostanie nowe motocykle](#)

Jeśli ostatecznie udałoby się wyłonić dostawcę pojazdów, to całe zlecenie ma zostać zrealizowane do 4 grudnia bieżącego roku. Przy czym, otwarcie ofert ma nastąpić 28 kwietnia. Straż Graniczna zamierza oceniać przesłane oferty, zgodnie z kryteriami ceny (60 proc.), gwarancji (30 proc.) oraz prześwitu pojazdów (10 proc.). Z tym, że dodatkowe punkty odnoszące się do kategorii "prześwit" zostaną przyznane jeśli zaoferowany pojazd będzie charakteryzował się prześwitem powyżej 270 mm. W przypadku gwarancji, jej minimalny okres ma wynieść 48 miesięcy, a maksymalny brany pod uwagę to 60 miesięcy.

Straż Graniczna zamierza nabyć PJN-y o wysokiej mobilności w trudnym terenie, które umożliwiają funkcjonariuszom poruszanie się po drogach nieutwardzonych, bezdrożach, traktach leśnych, itp. Tym samym, system obserwacji jest osadzony na samochodach terenowych z napędem 4x4, ale z możliwością przełączania na 4x2. Pojazdy mają być wyposażone w redukcyjną skrzynię biegów, blokadę mechanizmów różnicowych oraz wyciągarkę. Jeśli zaś chodzi o samą obserwację, to SG zakłada, że PJN-y mają być przystosowane do codziennego użytkowania i zapewnienia minimum 8 godzin pracy systemu obserwacji w cyklu jednego naładowania akumulatorów, zapewniając naszym pogranicznikom dwa 4-godzinne cykle pracy obserwacyjnej w różnych odstępach czasu lub w przypadku wyjątkowej sytuacji 8-godzinną pracą ciągłą.

Czytaj też: [Bieszczadzki OSG z najnowocześniejszą strzelnicą w formacji](#)

Orężem PJN-ów jest system kamer, pozwalający na prowadzenie dookólnej obserwacji o dużym zasięgu. Chodzi zarówno o zastosowanie kamery dziennej i termowizyjnej, jak i systemu dalmierza

laserowego pozwalającego na pomiar odległości pomiędzy do wybranego obiektu, ulokowanych na maszcie z głowicą obserwacyjną.

Już teraz PJN-y strzegą polskich granic, czego przykładem może być film zamieszczony na oficjalnym kanale twiterrowym Straży Granicznej, ukazujący istniejące rozwiązania wówczas prezentowane na defiladzie:

Pojazdy PJN to mobilne posterunki obserwacyjne, wyposażone w sprzęt optyczny i termooptyczny. Bazą jest Toyota Hilux z silnikiem diesla 2,4l o mocy 150KM. PJN'a będzie można zobaczyć podczas wielkiej defilady [#SilniwSojuszach](#)! Zapraszamy!
pic.twitter.com/eZCwwFNN1f

— Straż Graniczna (@Straz_Graniczna) [May 1, 2019](#)

Przypomnijmy, że łączna wartość zakupu 23 pojazdów oraz symulatora – trenażera operatorów PJN, przekazanych oficjalnie Straży Granicznej na początku ubiegłego roku, to ponad 43 mln zł. Auta trafiły do oddziałów na zewnętrznej granicy, a symulator do jednego z ośrodków szkolenia Straży Granicznej. Pojazdy i sprzęt zostały kupione w ramach "Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017-2020".

Czytaj też: [Pojazdy obserwacyjne dla SG za ponad 41 mln złotych](#)

JR